

PAS19: TURECKI MYŚLIWIEC PRZYSZŁOŚCI ŚCIGA KONKURENCJĘ

Podczas salonu lotniczego Paris Air Show 2019 odbyła się pierwsza prezentacja makiety tureckiego myśliwca przyszłości znanego jako TAI TF-X albo TAI MMU (Milli Muharip Uçak - Narodowy Samolot Bojowy). Uroczystość odbyła się pół godziny po odsłonięciu pełnowymiarowego modelu francusko-niemiecko-hiszpańskiej maszyny SCAF/NGF.

Makiety maszyny, która ma powstawać siłami tureckiego przemysłu i prawdopodobnie wypełnić lukę po wstrzymaniu dostaw F-35, zaprezentowano z wielką pompą. Model jest bardzo detaliczny i odwzorowuje szczegóły, takie jak rozmieszczenie komór uzbrojenia czy osłon luków technicznych. Prawdopodobnie powstał on na podstawie projektu wirtualnego, służącego do prac projektowych maszyny.



Fot. J.Sabak

Zgodnie z ujawnionymi danymi maszyna ma skrzydła o rozpiętości 14 m i 21 m długości smukłego kadłuba, zakończonych podwójnym usterzeniem i dwoma silnikami. W odróżnieniu od F-35, turecki TF-X jest maszyną napędzaną dwoma silnikami turboodrzutowymi. Docelowo miał wykorzystywać silniki Rolls-Royce EJ-200, jednak z udostępnionych danych wynika, że będą to dwa pochodzące z myśliwców F-16 silniki F110-GE, produkowane na licencji przez TUSAŞ Engine Industries (TEI). Mają

one zapewnić maszynie prędkość 1,8 Mach i pułap ok. 17 000 metrów.



Fot. J.Sabak

Awionika dostarczona zostanie przez turecką firmę zbrojeniową ASELSAN i ma umożliwiać przesyłanie danych między różnymi samolotami oraz sterowanie bezzałogowcami (jak np. TAI Anka). ASELSAN ma dostarczyć również pokładowe systemy radarowe z aktywnym skanowaniem elektronicznym AESA zbudowane w technologii azotku galu (GaN). Samolot ma być przy tym zbudowany tak, by zachować wszystkie cechy zmniejszonej wykrywalności, w związku z czym uzbrojenie ma być przenoszone w wewnętrznych komorach.